Wojciech CHOMICZ

KIERUNKI I MOŻLIWOŚCI DALSZEGO ROZWOJU PRODUKCJI MIĘSA DROBIOWEGO W POLSCE

Prognozy demograficzne przewidują zwiększanie się z roku na rok liczby ludności i zakładają, w najbliższym 10-leciu, osiągnięcie przez nasz kraj liczby 40 mln mieszkańców. Proces ten, oznaczający powiększenie liczby ludności o prawie 4 mln w stosunku do roku 1985, zmusza kompleks gospodarki żywnościowej kraju do znalezienia możliwości zabezpieczenia zwiększonej ilości artykułów spożywczych. Uwzględniając wagę przedstawionych liczb, przy zakładanym wzroście dobrobytu ludności, można oczekiwać znacznego zwiększenia zapotrzebowania zarówno ilościowego, jak i jakościowego na artykuły żywnościowe. Dotyczy to zwłaszcza artykułów pochodzenia zwierzęcego zawierających pełnowartościowe aminokwasowo białko niezbędne do prawidłowego rozwoju człowieka w zakresie jego wzrostu, sprawności fizycznej oraz rozwoju umysłowego. Pogłębiający się jednocześnie deficyt tych artykułów w kraju zmusza do realizowania działań mających na celu złagodzenie niedoborów mięsa. Najszybciej można to osiągnąć poprzez rozszerzenie rozmiarów produkcji młodych kurcząt rzeźnych. Bez względu bowiem na powtarzające się często opinie o importochłonności, zbożochłonności czy kapitałochłonności produkcji drobiarskiej nie ulega kwestii fakt, że spośród większości gałęzi produkcji zwierzęcej właśnie drobiarstwo jest tą, która stwarza możliwość stosunkowo szybkiego zwiększania skali produkcji. Może ono zapewnić systematyczne dostarczanie określonej ilości produktów o wysokiej wartości odżywczej, przy znacznie niższym, niż w przypadku innych gatunków zwierząt, zużyciu paszy na wytworzenie jednostki produktu.

W wyniku działań podjętych przez kraje zarówno wysoko rozwinięte, jak i rozwijające się, produkcja młodego drobiu tuczonego została na całym niemal świecie przyjęta obecnie jako zasadniczy kierunek wytwarzania mięsa. Jest to efektem doceniania jego walorów zarówno dietetycznych, jak i ekonomicznych. Wprawdzie, jak twierdzą przeciwnicy tego kierunku produkcji, wymaga on często mieszanek paszowych przygotowywanych w znacznej mierze z komponentów pochodzących z importu. Jednakże wysoki stopień transformacji, czyli wykorzystania pasz, umożliwia najbardziej efektywne wytwarzanie oczekiwanego przez społeczeństwo produktu jakim jest mięso. W wielu krajach, szczególnie w wysoko rozwiniętych krajach Europy Zachodniej, w USA, Japonii, produkcja młodego drobiu tuczonego prowadzona na zasadach przemysłowych została uznana za bardzo ważny kierunek zaopatrzenia ludności w mięso. Udział żywca drobiowego w

ogólnym bilansie mięsa osiągnął już w wielu państwach poziom 20, a niekiedy nawet 30% i ma stałą tendencję wzrostową. Przedstawia to tabela 1. Zaprezentowana została w niej produkcja mięsa z uboju w wybranych krajach w roku 1987 w rozbiciu na poszczególne gatunki zwierząt wraz z uwzględnieniem udziału mięsa drobiowego w ogólnej jego produkcji.

Jak wynika z danych zawartych w tej tabeli, w krajach rozwiniętych udział mięsa drobiowego w produkcji mięsa ogółem i jego wytwarzanie w przeliczeniu na 1 mieszkańca jest bardzo wysoki[1]. W naszym kraju natomiast nawet w okresie największej prosperity dla rozwoju drobiarstwa odstawaliśmy znacznie "in minus" od najlepszych. Niewątpliwie pewien wpływ na to miały i mają także warunki naturalne oraz tradycje produkcyjno-ekonomiczne i konsumpcyjne. Nie mogą to być jednakże argumenty w prowadzonych rozważaniach. Nawet bowiem Australia dysponująca doskonałymi naturalnymi warunkami do produkcji żywca wołowego i baraniego, charakteryzuje się udziałem drobiu w ogólnej produkcji mięsa o około 50% wyższym niż Polska.

Wszystkie prawie kraje dążąc do polepszenia stanu zaopatrzenia społeczeństwa w mięso, w większości przypadków podjęły decyzje o stosowaniu preferencji w produkcji drobiarskiej. Nie jest to więc zjawisko specyficzne i charakterystyczne dla rolnictwa polskiego dekady lat siedemdziesiątych. O potrzebie stosowania tych preferencji świadczy m.in. dynamika przyrostu produkcji mięsa w krajach, gdzie ilość wytwarzanego mięsa w przeliczeniu na 1 mieszkańca jest znacznie wyższa niż u nas.

Na szybki wzrost produkcji brojlerów na świecie wpłynęły przede wszystkim dwie okoliczności:

1. Doskonałe, w porównaniu z innymi gatunkami zwierząt, wykorzystanie paszy. Na podstawie danych przedstawionych w tabeli 2 można określić walory kurcząt w tym zakresie w porównaniu z trzodą chlewną, która w sprawie ewentualnych preferencji może być najpoważniejszym konkurentem drobiu.

Z tabeli tej wynika, że produkcyjność drobiu w zakresie wytwarzania mięsa i białka jest znacznie wyższa niż świń, które z kolei produkują więcej tłuszczu. Jednakże negatywne dla zdrowia skutki spożywania nadmiaru tłuszczów powodują, że wśród konsumentów rośnie zapotrzebowanie

---

[1] Wyjątkiem jest tutaj RFN. Zdaniem producentów zachodnioniemieckich przyczyny niskiej konsumpcji mięsa brojlerów kurzych leżą poza samą wytwórczością. Wymienia się tutaj zagrożenie z powodu zdarzającego się występowania w tym mięsie salmonelli, stosowanie hormonów w chowie brojlerów itp. Niemały wpływ ma też stosunkowo niski w tym kraju poziom cen mięsa dużych zwierząt oraz utrzymujące się tendencje żywieniowe.

Tabela 1. Produkcja mięsa z uboju* w roku 1987 w wybranych krajach (tys. ton)

Kraj	Produkcja mięsa w tys. ton				Udział mięsa drob. (%)
	Ogółem	Wołowe i cielęce	Wieprzowe	Drobiowe	
Świat	177.062	49.929	67.964	34.225	19,3
Australia	3.068	1.513	280	382	12,45
Brazylia	5.927	2.300**	1.115**	1.740**	29,36
Bułgaria	871	137	413	159	18,25
Chiny	24.997	666**	19.539**	2.536**	10,15
CSRS	1.716	430	932	208	12,12
Francja	6.321	1.985	1.930	1.357	21,47
Hiszpania	2.737	425	1.183	790	28,86
Holandia	2.795	560	1.636	433	15,49
Japonia	3.982	572	1.713	1.435	36,04
Kanada	2.773	990	1.033	650	23,44
RFN	6.436**	1.710	3.930	388	23,44
Rumunia	2.206	322**	1.204**	492**	22,30
USA	29.221	10.807	6.916	9.116	31,20
Węgry	1.997	129**	1.310**	475**	23,79
Wielka Brytania	3.513	1.090	1.030	909	25,88
Włochy	4.244	1.170	1.455	1.037	24,43
ZSRR	21.155	8.340**	7.375**	3.125**	14,77
P o l s k a	3.129	786	1.714	325	10,39

*łącznie z podrobami i tłuszczem w wadze poubojowej ciepłej

**wg danych FAO

Źródło: Rocznik Statystyczny, GUS Warszawa 1988, tabl. 102 908, s. 576.

Tabela 2. Wydajność paszy w produkcji kurcząt rzeźnych i tuczników

Wyszczególnienie	Jednostka	Można uzyskać z 1000 kg paszy	
		Kurczęta	Świnie
Masa żywca	kg	500,0	285,7
Wykorzystanie paszy	kg/kg	2,0 : 1	3,5 : 1
Masa bita ciepła	kg	336,5	228,6
w tym: mięśnie i skóra	kg	271,9	115,2
tłuszcz	kg	11,4	90,5
Razem części jadalne	kg	283,3	205,7
Kości	kg	41,0	20,6
Białko ogólne	kg	57,8	24,1
Tłuszcz	kg	28,3	91,3
Spożyte białko w paszy	kg	200,0	120,0
Wykorzystanie białka	kg/kg	3,5 : 1	5,0 : 1

Źródło: Grabowski T. - "Jak to właściwie jest z tym naszym drobiarstwem" Biuletyn Informacyjny Drobiarstwa 1984 nr 1. Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Drobiarstwa Poznań tabl. 4, s. 17 (wg World's Poultry Sc. J. 1976 nr 3 s. 222; Prace Centralnego Laboratorium Przemysłu Drobiarskiego nr 236 "Technologia mięsa". Warszawa WNT 1981).

na mięso chude, w którym tzw. stosunek energetyczno-białkowy jest niższy.

2. Wysoka wartość odżywcza mięsa młodych kurcząt rzeźnych. Podkreślić należy, pomijając nawet walory smakowe, że szczególnie mięso z młodych ptaków (kurcząt, ewentualnie indyczą), prawie zupełnie pozbawione tłuszczu, w największym stopniu odpowiada wymaganiom stawianym przez nowoczesną dietetykę. Jest ono, ze względu na wysoką strawność i wysoką przyswajalność wartościowym składnikiem diety osób starszych, dzieci czy rekonwalescentów. Ponadto, co jest szczególnie istotne w dobie mechanizacji i automatyzacji, czyli wyzwolenia człowieka od ciężkiej pracy fizycznej, staje się cennym składnikiem jadłospisu dla wszystkich wykonujących pracę np. w pozycji siedzącej. Tak więc obok efektywności transformacji pasz właśnie walory odżywcze mięsa drobiowego są argumentem przetargowym przy ustalaniu omawianych wyżej preferencji.

Jednocześnie ogólnoświatowy dynamiczny rozwój całego zakresu nauk ekonomiczno-rolniczych spowodował pojawienie się nowych czynników przyczyniających się do stosunkowo szybkiego wzrostu produkcji mięsa drobiowego. Wymienić wśród nich należy przede wszystkim:

- opanowanie i wprowadzanie na szeroką skalę przemysłowych technologii w wytwarzaniu tego gatunku mięsa,
- opanowanie problemów zdrowotności ptaków w warunkach tworzenia tak dużych populacji,
- olbrzymi postęp (nie notowany w tych rozmiarach w przypadku pozostałych gatunków zwierząt) w zakresie genetyki, fizjologii i żywienia,
- możliwość wykorzystania wyjątkowo szybkiego tempa wzrostu ptaków w pierwszych miesiącach życia, co pozwala realizować bardzo krótkie cykle produkcyjne.

Przedstawione wyżej czynniki spowodowały m.in. znaczne obniżenie kosztów produkcji. Doprowadziło to w konsekwencji do sytuacji, że kurczęta rzeźne stały się w bardzo wielu krajach najtańszym mięsem. Ponieważ zaś regulatorem popytu na artykuły spożywcze jest m.in. struktura cen tych artykułów, drób oferowany po cenach konkurencyjnych w stosunku do pozostałych gatunków mięs, stał się poszukiwany przez konsumentów. Spoglądając na to jeszcze ze społecznego punktu widzenia trzeba stwierdzić, iż przestał on być artykułem luksusowym dostępnym tylko zamożnym warstwom społeczeństwa, a stał się formą zaopatrzenia w mięso ludności o relatywnie niższym poziomie zarobków.

Na marginesie warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną przesłankę. Przy rosnącym stale zatrudnieniu kobiet, gospodynie domowe poszukują także produktów bardziej uniwersalnych dających możliwości większego urozmaicenia posiłków oraz takich, które stanowią szansę szybkiego ich przyrządzania. Warunkom tym odpowiada w największym stopniu właśnie mięso brojlerów kurzych.

Przedstawione argumenty mają na celu wykazanie, że wzrost spożycia i produkcji mięsa w każdym kraju, a więc i w Polsce, można uzyskać najszybciej i najefektywniej poprzez rozszerzenie produkcji mięsa

drobiowego. Za takim rozwiązaniem przemawia zarówno bardzo niska jeszcze, szczególnie w porównaniu z innymi krajami europejskimi, produkcja i spożycie mięsa drobiowego na jednego mieszkańca, jak również osiągane w tuczu młodych kurcząt rzeźnych przeciętne wskaźniki technologiczno-produkcyjno-ekonomiczne. Każdy bowiem program rozwoju gospodarki żywnościowej powinien przewidywać, obok wzrostu spożycia, także racjonalizację konsumpcji produktów żywnościowych. Ma to w założeniach doprowadzić do stworzenia optymalnego systemu preferencji dla wytwarzania tych produktów, które charakteryzują się zbliżonością aspektu biologiczno-produkcyjnego z ekonomiczno-konsumpcyjnym, a więc tych produktów, których produkcja i spożycie są najbardziej pożądane z indywidualnego, społecznego i ogólnonarodowego punktu widzenia.

Ograniczenia produkcji drobiarskiej występujące aktualnie w naszym kraju, a wynikające głównie z braku importowanych pasz (przy nieumiejętności sporządzania mieszanek z komponentów rodzimych) nie zmieniają faktu, że jest to najefektywniejszy, najtańszy i dający najszybszą produkcję kierunek wytwarzania artykułów pochodzenia zwierzęcego. Posiadając więc bardzo dobry materiał hodowlany, który nie ustępuje analogicznym produktom renomowanych firm światowych, odpowiednim (choć już nieco przestarzałym) zapleczem naukowo-badawczym, potencjałem właściwych do realizacji tej produkcji pomieszczeń, nowoczesnymi zakładami drobiarskimi, a także co jest bardzo ważną kwestią - wysoko kwalifikowanymi kadrami, należy dążyć do zdecydowanego rozwoju produkcji mięsa drobiowego. Oznacza to także konieczność przekazywania na jej potrzeby najlepszych z posiadanych zasobów paszowych zarówno własnych, jak i importowanych. Daje bowiem ona największą gwarancję właściwego ich wykorzystania.

Podstawowym zadaniem w zakresie zaopatrzenia społeczeństwa w mięso jest zatem podnoszenie poziomu i rozszerzanie rozmiarów produkcji tego rodzaju mięsa. Odbywać się to powinno przy ciągłym poszukiwaniu metod i sposobów jej racjonalizacji technologiczno-produkcyjnej i ekonomicznej oraz potanienia, oderwania od kosztownego importu i dostosowania do krajowych warunków środowiskowo-paszowych.

Zwiększenie zaspokojenia popytu społeczeństwa na mięso o 10 kg na 1 mieszkańca rocznie (doprowadziłoby to do osiągnięcia poziomu spożycia tego artykułu z połowy lat siedemdziesiątych) wymaga wzrostu produkcji mięsa drobiowego o 370 tys. ton w skali rocznej. W związku z tym w dalszych rozważaniach należy zastanowić się, a następnie określić warunki jakie powinny być spełnione, aby zadanie to mogło zostać w aktualnej sytuacji zrealizowane. Biorąc pod uwagę istniejący stan organizacyjny oraz zaopatrzenie w niezbędne środki trwałe (przede wszystkim budynki), można stwierdzić, że podjęcie większej niż dotychczas produkcji jest możliwe bez ponoszenia dodatkowych nakładów na ten cel. Podobnie przedstawia się kwestia możliwości produkcyjnych i przerobowych funkcjonujących w naszym kraju zakładów przemysłu drobiarskiego. Spójrzmy więc na kierunki działania decydujące o możliwościach przewidywanego wzrostu produkcji mięsa kurcząt rzeźnych. Zaliczyć do nich należy:

- dobór właściwego materiału hodowlanego o odpowiednim potencjale genetycznym;
- produkcję jaj wylęgowych i piskląt jednodniówek w ilości wymaganej do uzyskania przewidywanej masy odchowanych kurcząt;
- właściwe kształtowanie określonych warunków środowiskowych w pomieszczeniach dla drobiu;
- zapewnienie właściwej ilości pasz do osiągnięcia przewidywanej produkcji towarowej.

Dobór właściwego materiału hodowlanego

Produkcja kurcząt rzeźnych w naszym kraju związana jest od wielu lat z hodowlą zarodową[2] prowadzoną przez Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Drobiarstwa w Poznaniu. W prowadzonych tam badaniach bazę hodowlaną stanowi dziewięć rodów kur importowanych z najlepszych aktualnie firm zachodnich. W wyniku realizowanych prac uzyskano w Oddziale Hodowli Kur Mięsnych w Zakrzewie krzyżówkę, którą nazwano ASTRA B i która obecnie znajduje się w naszym kraju w powszechnym niemal (w produkcji brojlerów kurzych) użytkowaniu.

Porównanie jednakże wyników użytkowości linii kurcząt ras mięsnych w krajach zachodnich i w Polsce wypada zdecydowanie na naszą niekorzyść. Nie ma się więc co dziwić, że budzi to pewne wątpliwości, co do jakości rodzimego materiału. W tabeli 3 przedstawiono wyniki produkcyjne uzyskiwane przez Poznańskie Zakłady Drobiarskie dla linii ASTRA B oraz przez linie kurcząt pochodzących z państw zachodnich (badania prowadzone były w krajach, gdzie znajdują się siedziby danych firm).

Na jej podstawie można by stwierdzić, że krajowa linia kur ras mięsnych ASTRA B stanowi znacznie gorszy materiał genetyczny od linii firm zachodnich. Jednakże badania przeprowadzone w Stacji Testowej Kur we Wroniawach koło Wolsztyna (tabela 4) wykazują, że kurczęta linii ASTRA B, a w szczególności jej wersji uszlachetnionej nie ustępują renomowanym firmom zachodnim w zakresie reprezentowanego materiału genetycznego.

Z tabeli 4 wynika, że przy przeprowadzeniu testu w jednakowych warunkach kurczęta linii ASTRA B charakteryzują się produkcyjnością odpowiadającą poziomowi prezentowanemu przez czołowe firmy zagraniczne, a niekiedy nawet go przewyższają.

---

[2] Hodowla zarodowa - działalność mająca na celu stałe, genetyczne doskonalenie posiadanego stada za pomocą metod hodowlanych (selekcja, krzyżowanie, dobór par do rozpłodu itp.). Zadaniem jej jest także produkcja materiału dla ferm reprodukcyjnych.

Tabela 3. Wskaźniki produkcyjno-technologiczne uzyskiwane przez kurczęta różnych linii

Wyszczególnienie	Dni tuczu	Masa ciała (g)	Zużycie paszy (kg/kg)
Firmy Zachodnie:			
HYBRO	49	2000	1,96
INDIAN RIVER	51	1859	2,02
LOHMANN	42	1795	2,00
Wyniki PZD Poldrob			
ASTRA B	54	1480	2,59

Źródło: Dane Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Drobiarstwa Poznań[3]

[3]Dane zaprezentowane przez mgr inż. Marka Kolańczyka podczas wykładu nt. "Uwarunkowania i problemy chowu kur mięsnych w Polsce", a wygłoszonego na sympozjum (dotyczącym produkcji drobiarskiej) zorganizowanym przez Firmę Euribrid podczas MTP (w dniu 8 października 1986).

Tabela 4. Wyniki testu przeprowadzonego dla kurcząt brojlerów w Stacji Testowej Drobiu we Wroniawach

Linia	Masa ciała (g)	Zużycie paszy kg/kg	Ubytki (%)
ASTRA B	1671	2,67	4,7
ASTRA B (uszl.)	1770	2,56	4,8
LOHMANN	1725	2,70	6,5
EURIBRID	1788	2,68	4,3
MINIBRO	1704	2,71	5,0
VEDETTE	1825	2,67	5,3
HYBRO	1788	2,68	-

Źródło: Jak w tabeli 3 oraz Euribrid B.V., Boxmeer kwiecień 1986 nr 198.

Trzeba jednak pamiętać, że każda najlepsza nawet linia ulega swoistemu wyrodzeniu po 4 - 5 latach. Dlatego też podstawowym warunkiem intensyfikacji i optymalizacji produkcji mięsa drobiowego jest konieczność kontynuowania prac hodowlanych pozwalających na utrzymanie i doskonalenie pożądanego poziomu w zakresie wartości genetycznej użytkowanych linii kurcząt mięsnych. Wymaga to powiększenia zasobów genetycznych do rozmiarów, jakie mają do swojej dyspozycji uznane firmy[3]. Umożliwiłoby to, poprzez wprowadzenie nowych linii stały postęp hodowlany.

Produkcja jaj wylęgowych i piskląt jednodniówek

Reprodukcja materiału wyjściowego jest w produkcji drobiarskiej swego rodzaju pomostem istniejącym między hodowlą a produkcją towarową. Jej zapleczem są fermy reprodukcyjne, których zadaniem jest dostarczenie do zakładów wylęgowych dostatecznej liczby zapłodnionych jaj niezbędnych do uzyskania oczekiwanej liczby piskląt jednodniówek. Rozwój tych ferm powinien być ściśle skorelowany z przewidywaną wielkością oczekiwanej produkcji towarowej oraz ewentualnymi możliwościami produkcyjnymi ferm prarodzicielskich. W związku z tym ich liczba oraz obsada ustalana jest na zasadzie kontraktów z zakładami drobiarskimi. Określa się je na podstawie planowanej produkcji kurcząt rzeźnych uzależnionej od dostaw pasz. Jest to system bardzo dobrze funkcjonujący już od szeregu lat w naszym kraju i niewiele różniący się od zasad organizacyjnych stosowanych w drobiarstwie innych państw.

Jak podano wcześniej brojlery kurze tuczone w polskich fermach pochodzą najczęściej z rodzimej linii ASTRA B. Analiza wyników uzyskiwanych przez ASTRĘ B na podstawie przeprowadzonych testów wykazuje (patrz tabela 5), że stada rodzicielskie tej linii charakteryzują się wysoką reprodukcyjnością, równorzędną z czołowymi liniami zagranicznymi.

W tabeli tej można zauważyć, że liczba jaj wylęgowych od 1 nioski (kolumna 2) tylko u kury linii HYBRO przewyższała ASTRĘ B, i to o niecałe 2%. Ważnym natomiast wskaźnikiem w perspektywie zwiększania rozmiarów produkcji kurcząt rzeźnych, jest liczba piskląt od kury stanu początkowego (kolumna 7). W tym zakresie ASTRA B prezentuje się bardzo dobrze. Jest to bardzo istotnym zagadnieniem, gdy chce się wyprodukować dodatkowo 360 tysięcy ton mięsa drobiowego (przyjąć bowiem należy, że wzrost produkcji piskląt jednodniówek musi następować co najmniej

---

[3] Szacuje się, że około 10% firm opanowało w chwili obecnej 95% rynku hodowlanego na świecie. Firmy te ciągle rosną, wchłaniając mniejsze. Wynika to z coraz szerszego kompleksu nauk koniecznych do współpracy (genetyka, paszoznawstwo, weterynaria, handel itp.).

Tabela 5. Wyniki testu stad rodzicielskich różnych linii przeprowadzonych w Polsce

Linia	Liczba jaj od nioski stanu początkowego do 66 tyg. życia (szt.)	Liczba jaj wylęgowych od nioski stanu początkowego do 66 tyg. życia (szt.)	Średnia masa jaj (g)	Zapłodnienie jaj (%)	Wylęgowość piskląt z jaj nałożonych (%)	Liczba piskląt od kury stanu początkowego (szt.)
ASTRA B	175	155	63,0	93	76	117
LOHMANN	167	147	61,4	95	76	111
HUBBARD	165	146	63,1	94	72	106
HYBRO	180	158	61,7	94	71	112

*Źródło: Euribrid B.V., Boxmeer luty 1985 nr 188.

proporcjonalnie do przewidywanego wzrostu produkcji żywca drobiowego). Wymaga to wyprodukowania dodatkowo minimum 225 mln sztuk jednodniówek. Przy uwzględnieniu ponadto faktu występowania ubytków, które w tym kierunku produkcji kształtują się w naszym kraju często obecnie, w warunkach produkcji towarowej, na poziomie 10%, zwiększenie produkcji mięsa wymaga około 250 mln piskląt więcej niż obecnie. Aby uzyskać taką liczbę jednodniówek dodatkowo w ciągu roku należy zwiększyć pogłowie niosek kur ras mięsnych o blisko 2 200 000 sztuk. Trzeba więc przeznaczyć na ten cel około 400 000 m^2 powierzchni użytkowej kurników oraz, co jest bardzo ważne, ponad 100 tysięcy ton mieszanek paszowych.

Właściwe kształtowanie warunków środowiskowo-produkcyjnych

Produkcja brojlerów kurzych w naszym kraju odbywa się na podstawie bardzo dobrego materiału genetycznego i według technologii światowych, a mimo to uzyskiwane wyniki produkcyjno-ekonomiczne zdecydowanie odbiegają od efektów uzyskiwanych w innych krajach.

Analiza danych z terenu i stacji testowych wykazuje, że potencjał genetyczny brojlerów wykorzystywany jest w warunkach krajowej produkcji towarowej tylko w 60%. Potwierdzają to dane przedstawione w tabeli 6.

Główną przyczyną takiej sytuacji są przede wszystkim następujące czynniki:

- zła jakość stosowanych mieszanek paszowych,
- zaniedbywanie warunków środowiskowych,
- nieprzestrzeganie reżimu technologicznego.

Optymalizacja tych czynników dałaby najprawdopodobniej znacznie lepsze efekty niż wprowadzanie w miejsce brojlerów ASTRA B kurcząt z czołowych firm zachodnich. W czynnikach tych, a w szczególności tych dotyczących warunków środowiskowych, zdaniem wielu hodowców, tkwią znacznie większe rezerwy niż w doskonaleniu jakości genetycznej ptaków[4].

Utrzymywanie więc właściwych warunków środowiskowych[5] w pomieszczeniach dla kurcząt rzeźnych jest podstawą wysokiej produkcji.

---

[4] Problem doskonalenia genetycznego linii kurcząt rzeźnych stoi aktualnie przed bardzo trudnymi zadaniami. Dotyczą one rozmiarów wzrostu (serce, nogi i przewód pokarmowy nie nadążają za wzrostem masy ciała), ilości tłuszczu w tuszce (smakowitość mięsa pogarsza jakość wzrostu) oraz manipulowania płcią embrionów.

[5] Warunki środowiskowe dotyczą przede wszystkim utrzymywania odpowiedniej temperatury w kurniku, zapewnienia ptakom dostatecznej

Tabela 6. Użytkowość kurcząt linii ASTRA B w zależności od warunków chowu

Wyszczególnienie	Masa ciała (g)	%	%
Teren	1305	100	70
STK Wroniawy	1670	128	89
Ivanka k/Bratysławy	1875	144	100

Źródło: Jak w tabeli 3.

Przejściowe, czasami nawet, pogorszenie tych warunków powoduje z reguły znaczne zwiększenie skali ubytków, pogorszenie wykorzystania paszy i słabsze przyrosty, co w efekcie pogarsza ekonomiczną efektywność prowadzonego tuczu. Charakterystyczny przy tym jest fakt, że po przywróceniu omawianych warunków do normy, efekty produkcyjne nie osiągają już w danym cyklu oczekiwanego poziomu.

Problemy wynikające z przedstawionych wyżej czynników powodują, że w produkcji towarowej w naszym kraju, na wyprodukowanie brojlera o masie końcowej 1,6 kg potrzeba około 60 dni i około 2,80 kg paszy na każdy kg przyrostu żywca. Jednocześnie skala ubytków kształtuje się na poziomie około 6 - 10%. Dla porównania w tabeli 7 przedstawiono wskaźniki uzyskiwane przez wybrane firmy w krajach zachodnich, których potencjał genetyczny nie przewyższa w stopniu istotnym potencjału ASTRY B.

Rozpatrując przedstawione dane, można stwierdzić, że w zakresie poprawy wyszczególnionych czynników środowiskowych tkwią jeszcze bardzo duże rezerwy. Wykorzystanie tych rezerw może dać bardzo duże korzyści produkcyjno-ekonomiczne bez ponoszenia dodatkowych nakładów. Jednocześnie celowe wydaje się sformułowanie wniosku skierowanego do Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Drobiarstwa. Powinien on w prowadzonych pracach badawczych oraz w swoich zamierzeniach dotyczących realizowanych prac hodowlanych uwzględniać już nowe warunki środowiskowe, nowe systemy żywienia, jakie pojawiają się w drobiarstwie. Nowo powstałe linie ras mięsnych powinny więc posiadać potencjał genetyczny dostosowany do warunków chowu, jakie będzie można zapewnić kurczętom w polskich kurnikach w nadchodzących latach. Wydaje się bowiem, iż tylko bardzo ścisła koordynacja układu genetycznego kurcząt z warunkami środowiskowymi i paszowymi może zagwarantować oczekiwane wyniki produkcyjno-ekonomiczne.

Zapewnienie właściwej ilości pasz

Obok konieczności poprawy jakości podawanej ptakom paszy konieczne jest przede wszystkim zapewnienie, w celu uzyskania planowanej produkcji, odpowiedniej ilości bardzo dobrej jakościowo mieszanki. Zwiększenie produkcji żywca drobiowego o 360 tys. ton, co w sumie dałoby produkcję 750 tys. ton żywca, wymaga przeznaczenia na ten cel (przy zużyciu tylko 2,6 kg paszy na 1 kg przyrostu) około 2 mln ton pełnoporcjowych mieszanek przemysłowych. Cyfra ta dotyczy tylko potrzeb stada towarowego. Należy ją jednak zwiększyć o potrzeby stad reprodukcyjnych, czyli o

---

ilości tlenu, kształtowania na pożądanym poziomie wilgotności powietrza oraz stosowania właściwego programu świetlnego.

Tabela 7. Wyniki testu kurcząt brojlerów przeprowadzonego w Korei Płd.

Wyszczególnienie	Masa ciała kurcząt w wieku 7 tygodni (g)	Zużycie paszy na 1 kg masy ciała (kg)	Ubytki (%)
ARBOR ECRES	1831	2,25	2,0
HUBBARD	1884	2,20	4,5
HAN HYUP	1704	2,31	2,5
ROSS	1871	2,20	4,5
COBB	1853	2,21	3,0
MAXIKER	1757	2,29	2,5
HYBRO	1862	2,24	3,0

Źródło: Euribrid B.V., Boxmeer luty 1985 nr 188.

około 10%. Ponieważ w naszym kraju produkuje się w przybliżeniu 8 mln ton mieszanek przemysłowych, zapotrzebowanie na rzecz mięsa drobiowego stanowiłoby ponad 25% tych zasobów.

Uwzględniając prowadzone dotychczas rozważania, trzeba stwierdzić, że przekazywanie na rzecz drobiarstwa, a konkretnie na rzecz wytwarzania mięsa z młodych tuczonych kurcząt, tej ilości pasz przemysłowych nie powinno być w ogóle przedmiotem dyskusji. Osobnym natomiast zagadnieniem w zagwarantowaniu dostatecznej ilości pasz, jest kwestia racjonalnego wykorzystania stosowanych mieszanek. Przeciętne bowiem zużycie w fermach kurcząt rzeźnych w naszym kraju wynosiło w ostatnich latach 2,8 kg na 1 kg wyprodukowanego żywca. Z przedstawionych w tabeli 7 danych wynika, że możliwe jest uzyskiwanie tego wskaźnika na poziomie 2,3 kg. Oznacza to, że na wyprodukowanie każdego kilograma żywca brojlerów kurzych zużywa się średnio o 0,5 kg za dużo. Obniżenie tego wskaźnika do poziomu 2,3 kg dałoby więc naszemu drobiarstwu szereg wymiernych korzyści. Do najważniejszych zaliczyć można:

- obniżenie kosztu tuczu 1 odchowanego kurczaka o kwotę będącą iloczynem 0,5 kg x masa końcowa odchowanej sztuki x cena jednostkowa paszy,
- oszczędność zużycia paszy w skali całego kraju o około 196 tys. ton mieszanek paszowych (392 tys. ton żywca x 0,5 kg paszy na 1 kg żywca),
- możliwość uzyskania z oszczędności paszowych dodatkowej produkcji (z przewidywanych 196 tys. ton zaoszczędzonych mieszanek pełnoporcjowych można uzyskać około 85 tys. ton mięsa drobiowego, tj. zwiększenie produkcji tego artykułu o ponad 20% bez konieczności ponoszenia dodatkowych nakładów paszowych).

W chwili obecnej jedynym w zasadzie istotnym hamulcem rozwoju produkcji mięsa drobiowego jest znaczne ograniczenie importu kukurydzy i soi, które dominowały w dotychczas stosowanych mieszankach paszowych. Prowadzone obecnie przez różne jednostki naukowe badania wykazały, że w miejsce dwóch wymienionych importowanych komponentów paszowych stosować można ogólnie dostępne surowce krajowe. Oczywiście, o ile rodzima gospodarka rolna będzie w stanie zagwarantować dostateczną ich ilość. Nie ma natomiast w zasadzie jakichkolwiek racjonalnych argumentów przemawiających za ograniczeniem rozwoju produkcji mięsa młodych kurcząt rzeźnych.